



ALFRED BONDOS

ur. 1945; Janówek, k. Świdnika

Tytuł fragmentu relacji	Myśmy wiedzieli, że coś będzie niedobrego
Zakres terytorialny i czasowy	Świdnik; po 1944 roku
Słowa kluczowe	stan wojenny, WSK, strajk okupacyjny

Myśmy wiedzieli, że coś będzie niedobrego

Kiedy przyszedł grudzień to myśmy wiedzieli, że coś będzie niedobrego. Mieliśmy pogotowie strajkowe w WSK. Krajówka obradowała w Gdańsku i ja przyszedłem do domu późną nocą, właściwie to wieczorem, powiedziałem żonie, że jadę do Lublina. Oczywiście wtedy były te... żona niezadowolona, bo ciągle w domu mnie niema, a jeszcze teraz wyjeżdżam gdzieś tam, a to było 12 grudnia. I pojechaliśmy na spotkanie ze związkowcami włoskimi, po to, żeby omówić, jak w przyszłości współpraca, nie tylko tutaj z tymi z komunistycznymi krajami, ale i gdzie indziej, żeby tam wyjść na zewnątrz, wymiana dzieci na kolonie itd. itd. Mieliśmy to spotkanie u Kozaka, Sekretarza Zarządu Regionu. I wtedy stamtąd wracaliśmy z Ryszardem Kuciem, który jest obecnie w Stanach Zjednoczonych, a był wiceprzewodniczącym Zarządu Regionu. Mieszkaliśmy w jednym bloku. I wtedy w nocy, kiedy zasnąłem to zaczęto walić w drzwi, no gdzieś godzina pierwsza w nocy. Wystraszone dzieci, wystraszone żonę. Ja zobaczyłem, kto stoi za drzwiami, więc o tej porze wiedziałem, że przyszli po mnie. Powiedziałem żonie, że uciekam. Żona oczywiście wystraszona, nie wiedziała co robić. Jak uciekam; zima, lód, a ja na 2 piętrze mieszkam, no więc nie miała pojęcia co się wydarzy, więc wyskoczyłem tam z tego piętra, ona ich zagadała przez pewien moment, a w Nysce obok już siedział Kuć aresztowany, to znaczy zapaczkowany w tej „suce”. No mnie się udało po różnych perypetiach itd., przyjechali po mnie potem tam, gdzie się ukrywałem przez tę noc ze zwichniętą nogą. Przyjechali po mnie koledzy z zakładu, zabrali mnie karetką pogotowia, szpaler zrobili długi, żeby mnie tam w między czasie nie zwinięto, no i tak się dostałem do WSK i tak organizowaliśmy tam wspólnie z innymi strajk okupacyjny już dowiadując się, że jest to stan wojenny.

Data i miejsce nagrania	2005-06-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"